

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI ROLNICTWA I ROZWOJU WSI**
(NR 271)
z dnia 2 lipca 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (nr 271)

2 lipca 2015 r.

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi, obradująca pod przewodnictwem posła **Krzysztofa Jurgiel** (PiS), przewodniczącego Komisji, rozpatrywała:

– rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o Agencji Rynku Rolnego i organizacji niektórych rynków rolnych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3524).

W posiedzeniu udział wzięli: **Tadeusz Nalewajk** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Teresa Szopińska-Grodzka** główny specjalista w Departamencie Kształcenia Ogólnego i Wychowania Ministerstwa Edukacji Narodowej, **Lucjan Zwolak** zastępca prezesa Agencji Rynku Rolnego wraz ze współpracownikami, **Paweł Żuk** zastępca dyrektora Departamentu Działań Społecznych i Środowiskowych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, **Marzanna Lipińska** doradca prawny w Departamencie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Najwyższej Izby Kontroli, **Dorota Balińska-Hajduk** dyrektor Biura Kontroli Jakości Handlowej Głównego Inspektoratu Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych, **Artur Łaczyński** dyrektor Departamentu Rolnictwa Głównego Urzędu Statystycznego wraz ze współpracownikami, **Witold Boguta** prezes Zarządu Krajowego Związku Grup Producentów Owoców i Warzyw wraz ze współpracownikami, **Klaudia Gołąbek** dyrektor generalny Polskiego Związku Hodowców i Producentów Zwierząt Futerkowych, **Kazimierz Kobza** dyrektor biura Zarządu Głównego Krajowego Związku Plantatorów Buraka Cukrowego wraz ze współpracownikami, **Marcin Mucha** dyrektor biura Związku Producentów Cukru w Polsce, **Przemysław Noworyta** dyrektor biura Polskiego Związku Plantatorów Tytoniu, **Andrzej Nowakowski** członek Rady Związków Plantatorów Buraka Cukrowego przy KSC S.A., **Stanisław Lubaś** przewodniczący Sekcji Krajowej NSZZ „Solidarność” Pracowników Przemysłu Cukrowniczego, **Mariusz Gołębiowski** zastępca przewodniczącego Związku Zawodowego Rolników „Ojczyzna”.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Karpińska-Brzost**, **Andrzej Kniaziowski**, **Dariusz Rzepnikowski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Dariusz Dąbkowski**, **Łukasz Grabarczyk** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Witam przybyłych gości.

Stwierdzam kworum.

Porządek dzienny został państwu dostarczony. Obejmuje dwa punkty, po pierwsze, rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o Agencji Rynku Rolnego i organizacji niektórych rynków rolnych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3524). Punkt drugi to sprawy różne. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie słyszę. Stwierdzam zatem, że porządek został przyjęty.

Czy są na sali osoby wykonujące zawodowo działalność lobbingsową? Jeżeli tak, proszę o przedstawienie się i poinformowanie, jaką instytucję reprezentują. Nie widzę.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Marszałek Sejmu w dniu 25 czerwca skierował projekt z druku nr 3524 do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi w celu rozpatrzenia, wyznaczając termin na przedstawienie sprawozdania do dnia 20 lipca bieżącego roku.

Szanowni państwo, ponieważ jest to rozpatrywanie projektu, Prezydium postanowiło, że w dniu dzisiejszym wysłuchamy przedstawicieli stowarzyszeń i instytucji zaproszonych na dzisiejsze spotkanie w celu zaprezentowania swoich opinii, ewentualnie pytań do rządu. Biuru Analiz Sejmowych zostały też zlecone dwie opinie, które zostaną wykonane do poniedziałku. Po odpowiedziach, po przedstawieniu problemów kontynuowa-

nie prac Komisji będzie w następnym czwartek o godz. 11.00. Wtedy przyjmujemy zasadę, że będziemy omawiać punkt po punkcie. Jeżeli ktoś z pań i panów posłów będzie miał propozycje, będzie zgłaszał poprawkę, będziemy zajmowali stanowisko i w ten sposób przygotowujemy sprawozdanie. Umożliwi nam to, a szczególnie stronie społecznej, pełne wypowiedzenie się na temat projektu. Posłowie zapoznają się ze stanowiskami. Po ewentualnym zgłoszeniu poprawek przygotowujemy sprawozdanie i skierujemy je do drugiego czytania do Sejmu.

W związku z tym, że pierwsze czytanie odbyło się na forum Sejmu, a wszyscy państwo, większość organizacji, jak wynika z uzasadnienia, uczestniczyła w opiniowaniu projektu, przechodzimy do dyskusji ogólnej. Proszę bardzo. Jeżeli ktoś z obecnych gości chciałby zabrać głos, bardzo proszę. Zgłosiły się dwie osoby. Pan Przemysław Noworyta, Polski Związek Plantatorów Tytoniu z Krakowa. Bardzo proszę, ocena, ewentualnie jakieś propozycje. Potem zgłoszenie się do posła lub grupy posłów w celu złożenia ewentualnej poprawki. Bardzo proszę.

Dyrektor biura Polskiego Związku Plantatorów Tytoniu Przemysław Noworyta:

Dziękuję, panie przewodniczący. Przedstawię się jeszcze raz. Przemysław Noworyta. Polski Związek Plantatorów Tytoniu z Krakowa.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Proszę o nierozmawianie, ponieważ szkoda naszego czasu i sił.

Dyrektor biura Polskiego Związku Plantatorów Tytoniu Przemysław Noworyta:

Jako organizacja z dużą uwagą przestudiowaliśmy projekt ustawy. Chcielibyśmy zaproponować pewną zmianę dotyczącą kwestii zawierania umów na dostarczanie surowców rolnych. Partykularnie chodzi o nasz sektor, sektor tytoniowy. Jest to dosyć duża branża generująca w Polsce blisko 60 tys. miejsc pracy. Dotychczas funkcjonowaliśmy na dokładnie takich warunkach, że z chwilą kiedy plantator tytoniu zawierał umowę na uprawę, kontrakt, wtedy otrzymywał nasiona, szedł do rozsadnika, wysiewał tytoń. Wiedział, czego może się spodziewać, na jakich warunkach będzie uprawiał tytoń. Niestety w tejże ustawie, w art. 38q mamy bardzo ogólny odnośnik do tzw. umów. Tak naprawdę jest to bardzo ogólny artykuł bazujący na rozporządzeniu unijnym. Nie ma natomiast rozwiązań dla takich sektorów jak tytoń. U nas umowy funkcjonowały od 2006 do 2014 roku. Bardzo ładnie porządkowało nam to rynek.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pana posła Boguckiego bardzo proszę o nierozmawianie.

Dyrektor biura Polskiego Związku Plantatorów Tytoniu Przemysław Noworyta:

Ten rok jest pierwszym rokiem, w którym nie mamy umów. Efekt jest taki, że na dzień dzisiejszy większość tytoniu jest niezakontraktowana, choć tytoń jest posadzony. Śmiem twierdzić, że w części zasili on szarą strefę. Dlatego chcielibyśmy zaproponować rozwiązanie odpowiednie dla naszego sektora. Chodzi o dodanie odpowiedniego ustępu stanowiącego, że umowa, o której mowa w art. 38q ust. 1, dotycząca dostarczania tytoniu, zawierana jest w terminie do dnia 15 marca roku zbioru. Tak naprawdę pozwoliłoby nam to utrzymać branżę. Jeżeli taka sytuacja, jaka miała miejsce w tym roku, kiedy po raz pierwszy jesteśmy bez umów, będzie kontynuowana przez następne lata, wykończy nas nie brak dopłat – przypomnę, że nie mamy już dopłat do produkcji – ale to, że mamy totalny bałagan kontraktacyjny. Dlatego postulujemy, wnosimy do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, żeby złożyć podobną poprawkę w imię utrzymania 60. tys. osób w branży, która generuje tyle miejsc pracy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Proszę o przesłanie do Sekretariatu treści poprawki. Kiedy poprawka będzie, mam nadzieję, że któryś z posłów złoży taką poprawkę. Po poprawce wysłuchamy stanowiska rządu, być może nawet teraz rząd się odniesie. Kto następny chciałby zabrać głos? Pan poseł Ajchler.

Posel Romuald Ajchler (SLD):

Mam pytanie do pana ministra. W przeszłości uwagi do projektu zgłosili drobiarze i o ile dobrze pamiętam, chyba pieczarkarze. Z informacji, którą posiadam, wynika, że nie uwzględniliście państwo tych poprawek. Chciałbym się dowiedzieć, jakie powody inspirowały Ministra do tego, żeby nie ustosunkować się do nich pozytywnie. Jest to jedna sprawa.

Druga sprawa. Chodzi mi o firmę, która była przedmiotem różnych doniesień prasowych, a która ma zdecydowany wpływ na kształtowanie cen na rynku zbóż i rzepaku. Niedawno albo już została, albo była zapowiedź przekazania jej pod zarząd Ministra Skarbu Państwa. Myślę o Elewarze. To tyle. Mam takie dwa pytania.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Bardzo proszę, panie ministrze. Dwie sprawa, pierwsza dotyczy opinii drobiarzy.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Tadeusz Nalewajk:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo!

Trudno mi się odnieść, ponieważ nie pamiętam wszystkich uwag. Pan poseł nie sprecyzował, czego to dotyczyło. Wiem, co jest zapisane w ustawie i co było nieuwzględnione. W dniu 9 lipca ma być drugie posiedzenie. Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, żeby teraz nie konfabulować, wtedy precyzyjnie przedstawimy uwagi drobiarzy i pieczarkarzy. Wówczas powiemy, o co chodzi.

Kwestia tytoniu. Generalnie w ustawie mamy zawarte zapisy, że nie krócej niż pół roku. W ustawie jest odniesienie, jest delegacja dla Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, który może określić czas trwania umów. Jeżeli taka będzie wola ustawodawcy, nie będę protestował. W odniesieniu do poszczególnych asortymentów nie mamy zapisach dat co do kontraktacji. Chciałbym zwrócić uwagę, że pan sam nazwał to kontraktacją. W pewnym sensie umowami chcemy wrócić do kontraktacji, która była. Sformułowanie to jeszcze funkcjonuje. Kiedyś operowaliśmy nie umowami, tylko kontraktacjami. Jeżeli będzie taka wola, będzie poprawka. Generalnie ustawa nie określa, kiedy i na jaki okres kontraktuje się zboże czy buraki. Jest zapisane, że umowa musi być na pół roku. Minister może to określić w rozporządzeniu. To, co ma być zawarte w umowie, jest wskazane w ustawie. Dziękuję.

Posel Romuald Ajchler (SLD):

A co z Elewarem, panie ministrze?

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Jeszcze kwestia Elewaru. Dlaczego chcecie się pozbyć majątku?

Posel Romuald Ajchler (SLD):

Mam jeszcze pytanie. Odpowiedź, której pan udzielił, że na następnym posiedzeniu przedstawi pan informacje, jest racjonalna. Zadowolona mnie. Proszę, żeby uwzględnił pan jeszcze Elewar. Czy figuruje w waszych planach? Jak się to ma w stosunku do tego, co po wielokroć słyszałem o likwidacji tej firmy?

Podsekretarz stanu w MRiRW Tadeusz Nalewajk:

Powiem tak, że zamysłem Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi nie była i nie jest likwidacja firmy. Nie będę dyskutował, gdyż jest stanowisko. Ustawa jest ustawą proponowaną przez rząd. O ile dobrze pamiętam, chodzi o art. 49. Jest zmiana, iż jednostka finansów publicznych nie może nabywać akcji i udziałów. Nie będę z tym dyskutował. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Panie ministrze, niech się pan nie denerwuje. Spokojnie. Proszę Sekretariat o wystąpienie do polskiego związku drobiarstwa o wskazanie, jaka jest ich opinia na temat ustawy. Proszę też wystąpić do pana Brosia, jeżeli chodzi o rynek rolny. Natomiast pan złoży poprawkę. Będzie stanowisko rządu. Jeżeli chodzi o Elewar, jest to sprawa polityczna.

Posel Romuald Ajchler (SLD):

Mogę, panie przewodniczący? Elewar to nie jest sprawa polityczna. Jest to sprawa, w której... Panie ministrze, pewnie, że pan mówi, że rząd podjął decyzję, projekt jest rządowy i dla pana sprawa jest zamknięta. Może dla pana tak. Jednak sejmowa Komisja Rolnic-

stwa i Rozwoju Wsi musi mieć świadomość, że Elewar wpływa bezpośrednio na ceny zbóż oraz opłacalność produkcji nie tylko zbóż, że może ją stymulować. Jest to oddziaływanie Ministra na politykę rolną. Pytam nie tylko o zboża, ale także o rzepak. Wiemy, jaka była awantura z Elewarem wtedy, kiedy przeginali, jeżeli chodzi o kwestie cen. Wiemy, jak się to odbywało, kiedy wychodził przed szereg. Prezes Agencji Rynku Rolnego ma inną rolę. Teraz dostajemy informację, że na tę chwilę jest to przekazane. Słucham w cudzysłowie. Jest to przekazane pod nadzór Ministra Skarbu Państwa. Wiem, co Minister Skarbu Państwa może zrobić z firmą. Osobiście się z tym nie zgadzam. Mam takie prawo. Dlatego się dopytuję. Pewnie w stosownym artykule trzeba będzie dokonać zmiany albo próbować dokonać zmiany być może nawet na następnym posiedzeniu. Oczywiście tak jak rząd macie państwo większość. Zrobicie, co zechcecie. Wtedy jednak mogę uznać, że jest to nieracjonalna decyzja i mówić o tym.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pan poseł Olejniczak.

Poseł Cezary Olejniczak (SLD):

Dziękuję bardzo. Agencja Rynku Rolnego od kilku lat stosuje mechanizm dopłaty do materiału siewnego. Mam pytanie. Jeden z zapisów jest taki, że kiedy spłyną wnioski, dopiero wtedy będzie ustalona stawka. Czy przewidujecie państwo, że program ten będzie mniej atrakcyjny dla rolników? Patrząc z perspektywy kilku lat z roku na rok liczba wniosków w poszczególnych oddziałach zwiększała się. Chociaż w poszczególnych oddziałach było różnie, wiadomo, jakie jest rolnictwo, niemniej z roku na rok rolnicy byli coraz bardziej zainteresowani dopłatami do materiału siewnego. Wspomniany zapis może spowodować, że w przyszłym roku stawki mogą się diametralnie obniżyć. Jaka tak naprawdę, panie ministrze, jest pańska opinia w odniesieniu do owego problemu?

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Proszę bardzo, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MRiRW Tadeusz Nalewajk:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo!

Zamysłem ustawy jest zmiana idei, jeżeli chodzi o dofinansowywanie do materiału siewnego. Oczywiście wszem i wobec jako Wysokiej Komisji jest państwu wiadomo, że w budżecie państwa była określona kwota, jak też były wnioski. Bywało z tym różnie. Teraz jest propozycja, żeby w rozporządzeniu Rady Ministrów po spłynięciu wszystkich wniosków określać stawki jednostkowe, a nie całą kwotę. Jest to kwestia dwóch danych, w tym kwoty środków finansowych. Powiem państwu, że nawet dzisiaj na posiedzeniu kierownictwa zastanawialiśmy się, dlatego że są problemy z ziemniakiem, z bakteriozą pierścieniową. Jest kwestia pomocy rolnikowi w kontekście tego, ile kosztuje nasadzenie, ile kosztuje tona sadzeniaka. Jak mówię, są to dywagacje, ale wszystko sprowadza się do wysokości środków. W zależności od tego, ile będzie środków budżetowych, będzie kalkulowana wysokość na hektar.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Jest to logiczne. Pan poseł Bogucki.

Poseł Jacek Bogucki (PiS):

Panie ministrze, Wysoka Komisjo!

W uzasadnieniu do ustawy, na początku czytamy, że ustawa ma na celu dostosowanie do zmienionych przepisów prawa unijnego. Coś tam z prawdy w tym jest, ale jest to tylko coś tam z prawdy. Czytając merytoryczne zapisy ustawy, te, które naprawdę coś zmieniają, mam wrażenie, że główny cel ustawy jest zupełnie inny. Poszerzenie kompetencji Agencji przede wszystkim pewnie jest po to, żeby po utracie zadania w zakresie kwotowania mleka miała się ona czym zajmować, żeby utrzymać stanowiska pracy. Drugi cel jest taki, żeby pozbyć się kolejnego zadania, a właściwie kolejnego mechanizmu rynkowego, czyli wszystkich spółek. Konkretnie mówimy o Elewarze. Kolejny jest taki, żeby odebrać zadania marszałkom i samorządom wojewódzkim. Jako samorządowiec – ciągle czuję się samorządowcem, ponieważ dłużej byłem w samorządzie niż jestem w Sejmie – jestem

temu przeciwny z zasady. Nie po to wyposażamy samorządy w kompetencje, żeby potem je odbierać. O kolejnych mówili już koledzy, a więc nie będę powtarzał. Oczywiście jak przystało na opozycję, wyciągam moim zdaniem negatywne mechanizmy, które są w ustawie. O pozytywach niech mówią przedstawiciele rządzącej koalicji. Pewnie jakichś pozytywów oczywiście można się doszukać. Nie jestem przeciwny temu, żeby w pewnym zakresie poszerzać kompetencje Agencji i utrzymać miejsca pracy, ponieważ jesteśmy za tworzeniem miejsc pracy, chociaż w administracji zawsze jest to bardzo dyskusyjne.

Chciałbym, żebyśmy za tydzień usłyszeli od pana ministra następującą informację. Gdyby przepisy ustawy nie weszły w życie, jakie pociągnęłoby to skutki kadrowo-organizacyjne w przypadku Agencji? Jak zmiany, które są proponowane, wpłyną na to, że skutków tych nie będzie albo się je ograniczy? Myślę, że jest to dosyć istotne, żebyśmy byli wyposażeni w taką wiedzę, żebyśmy to wiedzieli, chyba że pan minister odpowie w imieniu rządu, że zaprzecza, iż taki jest jeden z celów ustawy i w związku z tym nie ma powodów, żeby odpowiadać. Wtedy też przyjmujemy to do wiadomości. Jest to pierwsze i zasadnicze zadanie na ten tydzień. W sprawie poszczególnych zapisów, jak zaproponował pan przewodniczący, będziemy dyskutować za tydzień. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy pan minister chciałby zabrać głos? Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MRiRW Tadeusz Nalewajk:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo!

Panie pośle Bogucki, na pewno zgadzamy się w jednej kwestii co do relacji rząd – samorząd. Myślę, że ja też z tego nie wyrosłem. Chciałbym jednak powiedzieć, że jeżeli jest projekt rządowy, to jest Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego, gdzie są przedstawiciele wszystkich samorządów. Nie było obiekcji co do przekazania wspomnianego zadania Agencji Rynku Rolnego. Jest to pewnik, można to sprawdzić.

Druga kwestia. Powiem tak. Ustawa jest przede wszystkim implementacją rozporządzenia nr 1308. Porządkuje pewne kwestie. Nie będę już mówił o cukrze, o pewnych kwestiach, które przestają funkcjonować na jednolitym rynku europejskim. Ustawa ta porządkuje też i wskazuje organy, które mają wykonywać pewne funkcje. Wskazujemy tutaj Agencję Rynku Rolnego. Pan poseł zahaczył temat przekazania Agencji pewnych instrumentów. Oczywiście jest to związane z pewnym ujednoczeniem. Jeżeli mieliśmy plan dochodzenia do uznania szesnastu marszałków, to w pewnych granicach każdy może różnie do tego podchodzić. Nie mówię już o tym, że w mazowieckim jest 70% grup, może przesadziłem, jest 60%. W każdym województwie różnie się to przekłada. Dlatego po różnych audytach, komisjach, kontrolach stwierdziliśmy, że dobrze by było, żeby było jednolicie. Agencja jest do tego przygotowana. Agencja traci pewne funkcje, a tutaj zyskuje. Myślę, że nie można tego zawęzić tylko do spraw kadrowych. O ile dobrze pamiętam, na etapie Komitetu Stałego ustawa stawała chyba trzy czy cztery razy, dwa razy była zdjęta. O ile dobrze pamiętam, Agencja robiła też wyliczenia, o które pytał pan poseł, ile byłoby mniej, ile więcej. Oczywiście jest to normalna sprawa. Jak państwo zauważyliście, przede wszystkim dajemy kompetencje dyrektorom oddziałów terytorialnych, a nie prezesowi, ponieważ to tam dzieją się kluczowe kwestie. Przygotujemy to, o czym mówił pan poseł. Generalnie tak jak powiedziałem, Komisja, samorząd ostro nie protestowały. Przez ostatnie sześć, siedem miesięcy współpracujemy z samorządem, jeżeli chodzi o program naprawczy. Co poniektórzy mają dosyć owego programu. Oczywiście rozumiem podejście marszałka, że chce mieć dużo podmiotów funkcjonujących na rynku. Jest to normalna sprawa, ale musi to być w określonych ramach prawnych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Bardzo proszę. Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos? Pan poseł Ajchler, bardzo proszę.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Mam pytanie do pana ministra. Rozumiem, że tytoniarze złożyli projekt. Rozumiem, że jest pan skłonny poprzeć ich poprawkę, oczywiście jeżeli zostanie przejęta przez któregoś z posłów. Przypuszczam, że tak się stanie. Głównie chodzi o to, żeby z tego posiedzenia Komisji coś wynikło, żeby nie było tak jak przy ustroju rolnym: „Mamy

rację, koniec, kropka. Możecie sobie tylko pogadać”. Na coś takiego szkoda by było czasu. Jeżeli będzie pana deklaracja, że z tego co podnieśli drobiarze, jest coś do załatwienia, to proszę, panie ministrze, żeby na następne posiedzenie przygotował pan, zweryfikował swoje stanowisko co do drobiarzy. Być może wtedy łatwiej nam będzie pracować w jakimś konsensusie. Nie ma żadnego porównania omawianej dzisiaj ustawy do ustawy o ustroju rolnym, oczywiście na korzyść pańskiej ustawy. Ustawa ta generalnie jest zrobiona dobrze. Niekoniecznie musimy się zgadzać z pewnymi zawartymi tam zapisami, niemniej jednak nie ma tutaj żadnego porównania w stosunku do tego, nad czym pracowałem w ustawie o ustroju rolnym. Tamta mogła doprowadzić mnie do zawału. Jak można robić taką ustawę? Podczas pierwszego czytania wyraziłem swoją opinię na temat tejże ustawy i nie zmieniam jej. Nasza dyskusja ma ją jeszcze poprawić, żeby w drugim czytaniu można było dać przykład pana ministra, że jest pan wzorcem w tej sprawie w odróżnieniu do innych. Nie wiem, czy zostanie to przyjęte pozytywnie przez pana kolegów, ale w tym przypadku mamy do załatwienia dwie kwestie, drobiarzy i tytoniarzy. O innych zawartych tutaj kwestiach już nie mówię, dlatego że będziemy próbowali, żeby jednak Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi poprzez Prezesa Agencji Rynku Rolnego miał możliwość oddziaływania na ceny na rynku zbóż, a to łączy się z Elewarem.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MRiRW Tadeusz Nalewajk:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo!

Myślę, że wszyscy na pewno będziemy się skłaniać do jednego. Chyba wszystkim nam na tym zależy. Nie dyskutuję. Możemy zrobić zapis, że najkrótsza umowa będzie obowiązywać rok. Wtedy obejmie to tytoń. Do czego zmierzam? Poprzez wprowadzenie zapisu w umowie czy to w rozporządzeniach wykonawczych ministra, poprzez wprowadzenie umów musimy zwiększyć siłę najsłabszego ogniwa, jakim jest producent. Myślę, że nie podlega to dyskusji. W tym kierunku idziemy. Reszta są to sprawy porządkowe i zapisy techniczne w samej ustawie. Kto to robi, naprawdę mnie nie interesuje, byleby zrobił to dobrze, gdyż chyba o to chodzi. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pan przewodniczący Dunin.

Poseł Artur Dunin (PO):

Panie ministrze, w takim razie żeby niedługo czekać na kolejne, składam taką poprawkę. Rozumiem, że jest zgoda pana ministra.

Podsekretarz stanu w MRiRW Tadeusz Nalewajk:

Musimy to przedyskutować, jak to złożyć.

Poseł Artur Dunin (PO):

Jest wstępna zgoda. W takim razie składam poprawkę.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dogadacie się w ramach koalicji i przejdzie. Pan przewodniczący Gołębiowski.

Zastępca przewodniczącego Związku Zawodowego Rolników „Ojczyzna” Mariusz Gołębiowski:

Panie przewodniczący, panie ministrze!

Mam pytanie do pana ministra. Pan poseł Olejniczak zadał pytanie dotyczące dopłat do materiału siewnego. W tym wszystkim są dwie strony medalu. Jest ograniczanie dopłat poprzez liczbę składanych wniosków. Jeżeli będzie więcej wniosków, dopłaty będą się zmniejszały. Jest to zrozumiałe. Z drugiej strony mamy sytuację będącą drugą stroną medalu, a mianowicie jakby karanie rolników za to, że nie korzystają z tego. Pewnie powinno być odniesienie się do całego tematu lub jakaś poprawka, którą któryś z panów posłów mógłby przejąć, ponieważ są tu rozbieżne sytuacje. Proszę wziąć pod uwagę przez szanownych posłów to, co powiedziałem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Czy pan minister chciałby odpowiedzieć? Nie. Dziękuję. W związku z tym podsumujemy to, co było do tej pory. Sprawa tytoniu. Będzie poprawka. Wyjaśnienie kwestii drobiarzy i mleka, przepraszam, pieczarkarzy. Trzeba wystąpić do właściwych stowarzyszeń. Sprawa Elewaru. Ta sprawa jest jasna. Sprawa dopłat do nasion. Wyjaśnienie spraw podniesionych przez pana posła Boguckiego. Jeżeli nie ma więcej pytań, przypominam, bardzo proszę o przesyłanie poprawek do Sekretariatu, żeby mogły zostać powielone na posiedzenie Komisji. Wówczas sprawnie przegłosujemy poprawki i całość projektu. Bardzo proszę, jeszcze pan. Bardzo proszę, pan Kobza.

Dyrektor biura Zarządu Głównego Krajowego Związku Plantatorów Buraka Cukrowego Kazimierz Kobza:

Krajowy Związek zgłasza trzy punkty, które uważamy, że powinny być do końca wyjaśnione. Uważamy, że niepotrzebnie jest skreślony art. 31a, ponieważ mamy jeszcze dwa lata kwotowania. Wykreślenie go w tej chwili może skutkować pewnymi perturbacjami na rynku. Jest to pierwszy punkt.

Po drugie, uważamy, że powinno się tu dopisać. Jest coś takiego jak porozumienia branżowe. Ceduje się je na państwa członkowskie, a nie ma doprecyzowania, kiedy, w którym okresie mają one być zgłaszane przez producenta cukru. Nie ma też doprecyzowania przez kogo. Proponujemy, żeby było napisane, że producenci cukru przekazują porozumienia przed podpisaniem umów do Agencji Rynku Rolnego. Nie zostało to określone.

Trzecia sprawa. Interesuje nas sprawa dotycząca organizacji producenckich. Mówi się o ochronie najsłabszego ogniwa, jakim jest rolnik, plantator, a w tym momencie wprowadza się dodatkowe organizacje. Przy pięciu osobach mogą się tworzyć organizacje. Potrafią one wejść na rynek danego produktu. Proszę mi powiedzieć, w którym momencie jest to osłona, kiedy przyjdzie dziesięć czy pięćdziesiąt organizacji i będą pomiędzy sobą konkurować podczas gdy producent, przetwórcza jest jeden. Stąd jest nasza propozycja, żeby to uszczegółowić. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Bardzo proszę, panie ministrze. Pana proszę o ewentualne przygotowanie poprawek we współpracy z Biurem. Dziękuję.

Zastępca dyrektora Departamentu Rynków Rolnych MRiRW Marian Borek:

Dziękuję bardzo. Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo!

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Proszę przysunąć bliżej mikrofon.

Zastępca dyrektora departamentu MRiRW Marian Borek:

Jeżeli chodzi o organizacje producentów, myślę, że na rynku cukru trzeba odróżnić dwie sprawy. Z jednej strony mamy uznawane organizacje producentów, których celem jest zrzeszanie plantatorów buraka cukrowego oraz wzmacnianie przez to ich siły negocjacyjnej w kontakcie z producentem cukru. Z drugiej strony mówimy o organizacjach producentów, które mogą negocjować porozumienia branżowe. Te dwie sprawy są sprawami rozdzielnymi. Myślę, że tutaj bardzo ważne jest zrozumienie. Jeżeli chodzi o porozumienia branżowe, sytuacja nie zmienia się w stosunku do tej, która istnieje obecnie. Dochodzi nowy element, który ma na celu koncentrację podaży, czyli de facto wzmacnianie siły negocjacyjnej, rynkowej producentów rolnych. Ponadto w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich uznane organizacje producentów rolnych mogą mieć wsparcie finansowe. A więc tutaj wzmacniamy.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Jeszcze art. 31a.

Zastępca dyrektora departamentu MRiRW Marian Borek:

Jeżeli chodzi o art. 31a, to po zniesieniu kwot kraj członkowski nie może wprowadzać instrumentów, jakie są obecnie, kiedy istnieją kwoty produkcyjne. Dlatego żeby uporządkować sytuację, musieliśmy wykreślić ów artykuł.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pan przewodniczący Dunin.

Poseł Artur Dunin (PO):

Mam pytanie, ponieważ rozumiem też stronę reprezentowaną przez Cukier Polski, przez plantatorów. Rozumiem obawę, że artykuł jest wykreślany już teraz, a powinno to funkcjonować jeszcze dwa lata. Czy w takim razie nie warto zapisać w przepisach przejściowych, że artykuł ten wygasa z dniem zakończenia? Taka poprawka wydaje mi się słuszna. Wydaje mi się, że rozwiązanie, żeby w przepisach przejściowych było coś takiego, jest dobre. Czy pan minister podziela moje zdanie?

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Prawno-Legislacyjnego MRiRW Adam Toborek:

Adam Toborek.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo!

Musieliśmy poznać treść poprawki, przepisu przejściowego. Ponieważ są to przepisy, których natura jest dosyć skomplikowana, musieliśmy zobaczyć, co ma on objąć.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Rozumiem, że poprawka będzie przygotowana przez pana, przez związek plantatorów. Bardzo proszę o jej wcześniejsze przesłanie. Wówczas rząd będzie miał czas. Czy są jeszcze inne głosy? Czy ktoś chciał zabrać głos? Jeżeli nie, to jest prośba do Biura Legislacyjnego, żeby zgodnie z ustaleniami przygotować drobne poprawki. Jeszcze pan chciał uzupełnić. Bardzo proszę.

Dyrektor biura Zarządu Głównego Krajowego Związku Plantatorów Buraka Cukrowego Kazimierz Kobza:

Pominięta została sprawa dotycząca określenia, kto w przyszłości będzie przyjmował porozumienia. W rozporządzeniach unijnych jest napisane tylko, że kraj członkowski. Nie jest sprecyzowane, czy Agencja Rynku Rolnego czy Ministerstwo. I kiedy?

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pan minister twierdzi, że porozumienia będzie przyjmował Minister.

Podsekretarz stanu w MRiRW Tadeusz Nalewajk:

Jest ogólny odnośnik do prawa unijnego. A więc my.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Panie mecenasie, proszę powiedzieć, kto będzie przyjmował porozumienia. Czy jest to ustalone czy jeszcze się ustali? Zasadnicze pytanie.

Zastępca dyrektora departamentu MRiRW Adam Toborek:

Minister właściwy do spraw rynków rolnych.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Minister właściwy do spraw rynków rolnych. Jeżeli nie ma więcej głosów, zamykam ten punkt. Przechodzimy do punktu obejmującego sprawy różne. Czy są jakieś wnioski? Nie widzę. Do widzenia. Do zobaczenia w czwartek o godz. 11.00.